



## NIESIENIE POSŁANIA AA POPRZEZ SŁUŻBĘ INFORMACYJNĄ INTERGRUPY MIDLANDS

**W służbie informacyjnej AA wyróżniamy dwie zasadnicze role:**

– **dyżurny telefoniczny (telefon informacyjny)**

– **12-stokrokowiec**

Obydwie te role są bardzo istotne dla funkcjonowania służb informacyjnych:

### ***Dyżurny telefoniczny***

Jest po to aby udzielić pierwszej i podstawowej informacji o tym czym AA jest i jakie są możliwości uczestnictwa we Wspólnocie na danym terenie. W przypadku gdy osobą dzwoniącą jest alkoholik szukający pomocy – dyżurny może zasugerować przekazanie tego kontaktu do 12-stokrowca mieszkającego jak najbliżej miejsca zamieszkania tej osoby. Jeśli takiej chęci kontaktu nie słyszymy to naszą rolą jest jedynie zaproszenie alkoholika do najbliższej polskojęzycznej grupy AA. ROLA DYŻURNEGO NIE POLEGA NA „NIESIENIU POSŁANIA” – DYŻURNY UDZIELA PROSTEJ I JEDNOZNACZNEJ INFORMACJI O TYM KIM JESTEŚMY I CO W AA ROBIMY ORAZ GDZIE I JAK MOŻNA NA DANYM TERENIE SIĘ Z NAMI SPOTKAĆ.

Jeżeli osobą dzwoniącą jest ktoś kto chce pomóc alkoholikowi (rodzina, znajomy, ksiądz, terapeuta itd.) to udzielamy informacji w podobny sposób ale nie aranżujemy kontaktu z 12-stokrowcem. Zamiast tego sugerujemy, że dobrze by było aby to osoba z problemem do nas zadzwoniła lub aby przyszła na mityng. Pod żadnym pozorem nie wolno brać telefonu do osoby trzeciej (alkoholika) i następnie dzwonić do takiej osoby bez jej bezpośredniej zgody. W przypadku rodzin/przyjaciół możemy wspomnieć o istnieniu grup Al-Anon i nawet udzielić konkretnej informacji o grupach działających na naszym terenie o ile informacja taka zostanie nam przez służby Al-Anon przygotowana. Jeśli takich grup na danym terenie nie ma to zapraszamy rodziny do kontaktu z AA na mityngach otwartych – tego typu pragmatyka wynika z prostego faktu, że nie warto angażować naszych sił na aranżowanie kontaktu z osobami pośrednimi o ile osoby te nie wykazują rzeczywistej determinacji w kwestii pomocy alkoholikowi (postawa „chciała bym coś zrobić ale ...”). Innymi słowy o ile w postępowaniu z alkoholikiem staramy się inicjować kontakt, zachęcać i motywować w granicach rozsądku oczywiście to w przypadku osób trzecich wykazujemy się większą ostrożnością.

W przypadku instytucji terapeutycznych, społecznych i religijnych, których przedstawiciel chce więcej informacji o naszej działalności należy poprosić o numer telefonu i przekazać ten kontakt intergrupie poprzez sekretarza, rzecznika czy mandatariusza.

**3 bezwzględne zasady:**

**NIE UDZIELAMY NIKOMU RAD W KWESTIACH MEDYCZNYCH, UZYSKANIA POMOCY Z INNYCH ORGANIZACJI, ROZWIĄZYWANIA SYTUACJI RODZINNYCH CZY KWESTI DOTYCZĄCYCH INNYCH UZALEŻNIEŃ ITP.**

**NIE DAJEMY ALKOHOLIKOWI TELEFONU 12-STOKROKOWCA TYLKO PROSIMY ALKOHOLIKA O JEHO NUMER WRAZ ZE ZGODĄ NA TO ŻE KTOŚ W PRZECIĄGU 24 GODZIN SIĘ Z NIM SKONTAKTUJE.**

**NIE JESTEŚMY POGOTOWIEM RATUNKOWYM – NIE ORGANIZUJEMY NATYCHMIASTOWEJ POMOCY W TYM DOKŁADNIE MOMENCIE (SZCZEGÓLNIE JEŚLI OSOBA JEST PIJANA) – PROSIMY O NUMER TELEFONU I OBIECUJEMY ZE KTOŚ SIĘ SKONTAKTUJE.**

Nie da się przewidzieć, zaplanować i nauczyć jednego wariantu rozmowy. Kontakt z drugim człowiekiem jest zbyt skomplikowanym procesem aby dało się go ująć w sztywne schematy. Należy jednak mieć na uwadze cel naszej rozmowy, starać się do tego celu dążyć pozostając wszakże elastycznym. W skrócie ujmując w przypadku alkoholika szukającego pomocy CELEM NASZEJ ROZMOWY JEST DANIE MU TAKIEJ INFORMACJI ABY WIEDZIAŁ CZYM AA JEST I JEŚLI UZNA ŻE CHCE TO MIAŁ MOŻLIWOŚĆ SKONKTAKTOWANIA SIĘ PRZEDSTAWICIELAMI NAJBLIŻSZEJ SOBIE GRUPY.

Mając na uwadze powyższe można pokusić się przykładowy plan takiego kontaktu:

1. Przedstawiamy się jako dyżurny telefoniczny polskich grup AA w rejonie Midlands. Pytamy w czym możemy pomóc.
2. Jeśli osoba deklaruje że ma problem z alkoholem i szuka pomocy – przedstawiamy czym AA jest. Informacje o tym bierzemy z naszej Preambuły, niebieskiej ulotki „Rzut oka na AA” oraz oczywiście z naszego własnego doświadczenia. Trzeba jednak aby mówić prostym językiem a nie cytować z materiałów pisemnych. Warto sobie taką informacje wcześniej przećwiczyć a jeżeli potrzeba to nawet spisać własnymi słowami.
3. Następnie informujemy tę osobę że naszym terenie istnieją polskie grupy AA i że istnieje wiele możliwości kontaktu z nami. W tym momencie należy się zapytać w jakim rejonie Angli dana osoba mieszka. Tutaj dla osób, które nie czują się pewnie w geografii terenu konieczne jest posługiwanie się mapą z zaznaczonymi naszymi grupami i siatką 12-stokrokowców. UWAGA – osoby dzwoniące mogą też mieć problem z prawidłowym określaniem swojego zamieszkania i podawać np jakieś małe miejscowości czy nieznane nam dzielnice jakiś miast. I tu trzeba się po prostu delikatnie wypytać gdzie to dokładniej jest. Po uzyskaniu pewności podajemy informacje o najbliższych grupach i mityngach AA wraz z godzinami.
4. W TYM MOMENCIE NALEŻY ZASUGEROWAĆ ZE MOŻEMY ZORGANIZOWAĆ KONTAKT Z OSOBĄ Z DANEJ GRUPY JEŻELI JEST TAKA POTRZEBA I ŻYCZENIE DZWONIĄCEGO ALKOHOLIKA. W ponad połowie przypadków spotkamy się z oporem ponieważ ludzie boją się „sekiarskich misjonarzy”. Wyjaśniamy, że nikt nie będzie ich nagabywał i że ewentualny telefon od danej osoby będzie jednorazowym wysiłkiem z naszej strony. Jeśli opór jest zdecydowany – nie naciskamy. Powtarzamy zachętę do skorzystania z najbliższych mityngów. Jeśli osoba dzwoniąca nie ma więcej pytań – kończymy rozmowę. UWAGA – Jeśli wyraźnie czujemy, że alkoholik chce sobie po prostu pogadać i ponarzekać to dość stanowczo powtarzamy – dłuższa rozmowa możliwa jest tylko w ramach grupy.
5. JEŻELI ALKOCHOLIK CHCE SIĘ SKONTAKTOWAĆ Z 12-STOKROKOWCEM – ustalamy na jaki numer telefonu i w jakiej porze dnia możemy zadzwonić. Nie obiecujemy, że ktoś natychmiast się skontaktuje – bezpiecznie jest powiedzieć że potrzebujemy trochę czasu aby to zaaranżować ale że będzie to w miarę szybko (dzisiaj lub jutro).
6. Jak powyżej – możemy udzielić odpowiedzi na dodatkowe pytania ale nie rozgadujemy się i ucinamy dyskusje stwierdzeniem, że dokładniej sprawę można odmówić dopiero w dalszym kontakcie z kimś z danej grupy.

### ***PROBLEMY I JAK SOBIE Z NIMI RADZIĆ.***

Nie oczekujemy, że będą do nas dzwonić osoby jedynie trzeźwe ale jeżeli alkoholik jest bardzo pijany, bełkocze, mówi od rzeczy to staramy się to jak najszybciej zakończyć. Mogą dzwonić do nas osoby w różnych stanach paranoicznych czy histerycznych. Nie panikujemy. Pamiętajmy o jednej zasadzie – NIE JESTEŚMY ODPOWIEDZIALNI ZA ŻYCIE I ZROWIE TEJ OSOBY. Spokojnym i stanowczym głosem radzimy aby zadzwoniła na pogotowie lub policję. Kończymy rozmowę. W razie wątpliwości dzwoniemy do koordynatora czy innego doświadczonego alkoholika. Jeżeli osoba pijana staje się wobec nas agresywna i słychać, że się nakręca nie dajemy się sprowokować ale spokojnie i asertywnie prosimy aby się uspokoiła a w przypadku dalszej agresji rozłączamy się.

W przypadku osób, które się rozgadują i zaczynają opowiadać nam całą swoją historię delikatnie przerywamy i wyjaśniamy, że to jest jedynie numer informacyjny. Jeżeli ktoś potrzebuje dłuższej rozmowy to jest możliwe jedynie w kontakcie z 12-stokrowcem lub na mityngu AA.

Dla naszych dyżurnych sugerowane jest wzięcie sobie do serca powyższych rad i w miarę staranne przygotowanie się do pełnienia tej roli. Nie jest wcale przesadą, a wręcz jest to praktykowane aby przećwiczyć sobie takie rozmowy z kimś bliskim czy z drugim AA-owcem, zanim zostaniemy rzućni na głęboką wodę. W praktyce służb angielskich spotyka się też, że pierwsze dyżury pełni się pod okiem osoby bardziej doświadczonej – zazwyczaj koordynatora służby telefonicznej. W naszym przypadku byłoby to jednak trudne do zorganizowania. Zachęcać będą jednak do rozwijania takich procedur, które w jakiś sposób zweryfikują przygotowanie i kompetencje dyżurnego. Wprowadzenie tych procedur jest jednak w gestii koordynatora i będzie jeszcze dyskutowane w ramach intergrupy.

## **KWESTIE ORGANIZACYJNE**

Dyżur należy pełnić wyłącznie w miejscu i czasie, które pozwalają na swobodną rozmowę. Może to być w domu czy w nawet w pracy byle istniała możliwość oddalenia się do miejsca zapewniającego spokój i ciszę. Na pewno nie powinno odbywać się to hałaśliwych miejscach publicznych ani w samochodzie.

W trakcie pełnienia dyżury należy mieć pod ręką materiały pomocnicze: Kartę reguł (krótkie hasłowe zestawienie co wolno a czego należy się wystrzegać), mapkę z danymi grup AA i ewentualnie Al-Anon, listę 12-stokrowców z telefonami, Preambułę AA i niebieską ulotkę „Rzut oka na AA”. Materiały te powinny być dostarczone dyżurnym przez intergrupę.

Po uzyskaniu zgody osoby dzwoniącej na przekazanie kontaktu do 12-stokrowca, należy rozmawiać w pierwszej kolejności z AA-owcami mieszkającymi stosunkowo najbliżej danej osoby. W rozmowie z 12-stokrowcem należy upewnić się, że ma on/ona w tym dniu rzeczywistą możliwość zajęcia się sprawą. Jeżeli taka możliwość stoi pod znakiem zapytania to należy sprawę przekazać komuś innemu.

Po przekazaniu sprawy dyżurny bezwzględnie sporządza notatkę zawierającą dane kontaktu, krótki opis przebiegu rozmowy i jej rezultatu. Raporty takie muszą koniecznie trafiać do koordynatora, który może na ich podstawie reagować na ewentualne problemy. Jest też rolą integrupy upewnianie się czy przekazanie kontaktu zaowocowało dalszym działaniem. Nie chodzi o to aby dyscyplinować 12-stokrowców ale pewna doza nadzoru jest tu potrzebna.

## **12-stokrowiec**

W rozumieniu roli 12-stokrowca trzeba rozróżnić to działanie od innych działań służb AA. Niesienie „12-stego Kroku” oznacza po prostu rzetelne informowanie potrzebującego alkoholika, o tym co w AA robimy i w jaki sposób nam to pomaga. W tym sensie nie chodzi tu formalnie o program 12-stu Kroków ale o nasze doświadczenie uczestnictwa w AA oraz podstawowe informacje o tym czym AA jest oraz gdzie i jak działa. **ABY NIESC 12-STY KROK NIE TRZEBA „PRZEROBIC” PROGRAMU ZE SPONSOREM** choć jest to niewątpliwie pomocne. 12-sty Krok może i powinien nieść drugiemu człowiekowi każdy AA-owiec na wiele różnych sposobów, głównie przez dzielenie się swoim doświadczeniem, siłą i nadzieją najpierw na mityngach AA a potem także i poza nimi.

Żadna służba AA nie powinna narzucać członkom AA to jak powinni dzielić się swoim doświadczeniem z innymi alkoholikami. Istnieją jednak wiele doświadczeń i świadectw co sprawdza się lepiej a co gorzej. Poczynając od „Wielkiej Księgi” poprzez inne pozycje literatury można znaleźć te doświadczenia i wykorzystać w naszych działaniach. Istotna jest też praktyka dzielenia się swoją historią na mityngach AA szczególnie jako spikerzy. Nie mniej jednak dopiero kilka rozmów z pijącymi jeszcze alkoholikami pokaże nam jak to robić rzetelnie i uczciwie.

### ***Czego powinniśmy się wystrzegać:***

Nie moralizujemy i nie teoretyzujemy. Niektórzy ludzie mają tendencje do uogólniania i mówieniu o różnych rzeczach jak o prawdach absolutnych. W naszych wypowiedziach starajmy się raczej mówić o faktach, które nam się zdarzyły niż wygłaszać opinie o tym czym AA jest i powinno według nas być.

Bill W kilkakrotnie opowiada o swoim doświadczeniu, które nauczyło go iż zbytnie podkreślanie duchowości i Boga w rozmowie z nowicjuszami może jedynie ich odstręczyć. To samo dotyczy formalnego programu 12-stu Kroków. Są to rzeczy o których nowicjusz dowie się z czasem. Na początku trzeba skupiać na problemie alkoholowym i fakcie, że samemu ma się małe szanse z nim sobie poradzić. Czy to oznacza, że mamy ukrywać swoje przekonania czy wiarę. Niekoniecznie, pamiętajmy jednak, że rozmowa ma na celu pomóc drugiemu człowiekowi a nie zrobić nam okazję do samozadowolenia.

Pamiętajmy o duchu Tradycji 11, która mówi o „przyciąganiu a nie reklamowaniu”. Nie koloryzujmy i nie naciągajmy faktów. Nie zachwalajmy AA jak proszku do prania. Starajmy się być rzeczowi i mówić o doświadczeniu a nie naszych opiniach.

Jeżeli osoba jest zainteresowana podzielmy się doświadczeniami z okresu picia. Nie starajmy się jednak opowiadać całego życiorysu. Większość alkoholików przekonało się do AA ponieważ potrafili zidentyfikować się z kilkoma kluczowymi punktami czyjejś historii. Najważniejsza jest tu identyfikacja wspólnych emocji i przeżyć a nie to kto ile i gdzie pił i co narozrabiał.

Czasem w przyпіływie chęci pomagania innym zapominamy o zdrowym rozsądku. Trzeba unikać sytuacji w których moglibyśmy zostać narażeni na niebezpieczeństwo czy nieprzyjemności. Pamiętajmy że mamy do czynienia z ludźmi chorymi. Stąd bierze się zasada, że wizyty w domu alkoholika w ramach 12-stego Kroku muszą być odbywane przynajmniej przez dwóch AA-owców. Dotyczy to także sytuacji odwrotnej kiedy zapraszamy nieznaną osobę do własnego domu (tego w ogóle powinniśmy w pierwszym kontakcie unikać). Ze względów bezpieczeństwa na przykład mężczyźni nie powinni się umawiać z samotną kobietą w taki sposób, że mogli by później być oskarżeni o gwałt. Jeszcze raz powtórzmy – pomagając innym ludziom pamiętajmy jednak aby nie „wpakować się” w sytuacje dla nas niebezpieczne.

### ***DWUNASTY KROK TO PRZEDZ WSZYSTKIM ZADANIE GRUPY.***

W tym sensie nie starajmy się działać samemu. Od tego mamy przyjaciół w grupie AA aby do potencjalnego nowicjusza wybrać się wspólnie. Zaczyna się oczywiście od indywidualnej rozmowy przez telefon. W trakcie tej rozmowy możemy już co nieco o naszym doświadczeniu powiedzieć i w naszych okolicznościach „niesienie posłania” przez telefon może mieć pewne uzasadnienie. Sytuacja jest jednak dużo lepsza jeśli główna rozmowa może odbyć się „twarzą w twarz”. I tu zawsze trzeba szukać możliwości występowania w parach bo jest to po prostu i bardziej skuteczne i bezpieczne zarazem. Tu też bardziej doświadczeni z nas mogą wykorzystać taką okazję dla dobra i dla nauki mniej doświadczonych członków naszej grupy. W każdym wypadku jest to też działanie scalające grupę.

Rozmowa 12-stego Kroku odbywa się poza mityngiem i w naszym doświadczeniu jest bardzo skuteczną praktyką. Oczywiście można taką rozmowę zorganizować w ramach mityngu tzn. zaprosić nowicjusza wcześniej albo jeśli nasza grupa nie jest duża to odejść od standardowej formy mityngu i skupić się zamiast tego na nowej osobie. Pamiętajmy wtedy jednak, że jest to rozmowa a nie mityng i zachowujmy się adekwatnie. SPOTYKANE W POLSCE NASTAWIENIE ZE „NOWICJUSZ MA PO PROSTU PRZYJSC NA MITYNG JAK CHCE PRZESTAC PIC” NIE JEST ZBIEŻNE Z DOŚWIADCZENIAMI AMERYKAŃSKIMI CZY ANGIELSKIMI – tu wielu alkoholików trafia do AA po rozmowie 12-stego Kroku zorganizowanej poza mityngiem. Nie da się jednak każdego do tego namówić więc często pozostaje nam zachęcenie do przyścia na grupę. Pamiętajmy też że takie działanie służy nie tylko szukającemu pomocy – niesienie posłania w taki sposób jest najbardziej skutecznym umacnianiem naszej własnej trzeźwości.

Uzupełnieniem dobrze przeprowadzonej rozmowy są materiały, które przekazujemy nowemu w postaci ulotek czy rzadziej książek. I tu rola grupy w zapewnieniu tych materiałów dla 12-stokrokców jest do przecenienia. Intergrupa Midlands w chwili obecnej zapewnia każdej grupie dostateczną ilość materiałów do niesienia posłania – warto jest więc z tego korzystać.



Intergrupa Midlands